

Dziś przybywa do Wrocławia młodzieżowa sztafeta pokoju

## Przemówienia posłów na sesji Sejmu manifestacją jedności narodu w realizacji Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz wyrazem zaufania i poparcia dla Rządu

NA PLENARNYM posiedzeniu Sejmu w dniu 21 bm. Izba zabrała jednomyślnie skład Rządu przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierutę. Głosowanie poprzedzone zostało debatą, w której udział wzięło sześć posłów. Przemówienia ich w fragmentach podajemy niżej.

### PRZEMÓWIENIE POSŁA EDWARDA OCHABA

W IMIENIU posłów PZPR głos zabrał pos. Edward Ochab. Postawie z ramienia PZPR z radością stwierdzają — oświadczył on — że członkowie Rządu reprezentują najbardziej doświadczoną kadry działaczy państwowych, kadry zahartowane w długoletniej walce klasowej, wierne narodowi i zdolne do skutecznej walki o realizację wielkiego Programu Frontu Narodowego, programu, będącego wytyczną działania zarówno dla Rządu jak i Sejmu, jak i całego narodu polskiego.

Ze szczególną radością witamy fakt, że u steru naszej państwowej stajni wielki przywódca polskiego ludu pracującego, wierny uczeń Lenina i Stalina, niestrudzony budowniczy Polskiej Ludowej towarzyszy Bolesław Bierut. (Okłaski).

Postawie z ramienia PZPR głosować będą z całym zaufaniem za zatwierdzeniem pełnej listy członków Rządu Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierutę i okazać Rządowi wszelką pomoc w jego trudnej pracy dla dobra Polski Ludowej, dla dalszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących, dalszego rozwoju kultury polskiej, dalszego zwiększenia naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło pokoju i postępu. (Okłaski).

Jesteśmy niezłomnie przekonani, że wraz z Sejmem okaza naszymu Rządowi najaktywniejsze poparcie milionowe masy polskiego ludu pracującego, który głęboko kocha towarzysza Bierutę, bezgranicznie mu ufa i wie, że pod przewodnictwem tego wielkiego syna klasy robotniczej, wielkiego nauczyciela naszego narodu pójdziemy ku nowym, jeszcze wspanialszym zwycięstwom, ku szóstemu socjalistycznemu jutru. (Okłaski).

(Dokończenie na str. 2-iej) A

## Dom Książki zorganizował wystawę popularyzującą twórczość pisarzy radzieckich

CIELEM bliźszego zażnamienia Wrocławian z twórczością pisarzy radzieckich, Dom Książki zorganizował w gmachu Muzeum Historycznego, wystawę ilustrującą dorobek literatury radzieckiej.

Wystawę podzielono na 5 działów: społeczno-polityczny, naukowy, literatury pięknej, młodzieżowy i dział muzyki i sztuki.

Na wystawie można obejrzeć dzieła Puszkina, Lermontowa, Niekrasowa, Tolstoja, Czechowa, Turgieniewa i wielu innych znanych pisarzy.

Oprócz wielu książek wydanych w języku rosyjskim, na wystawie znajdują się również tłumaczenia polskie.

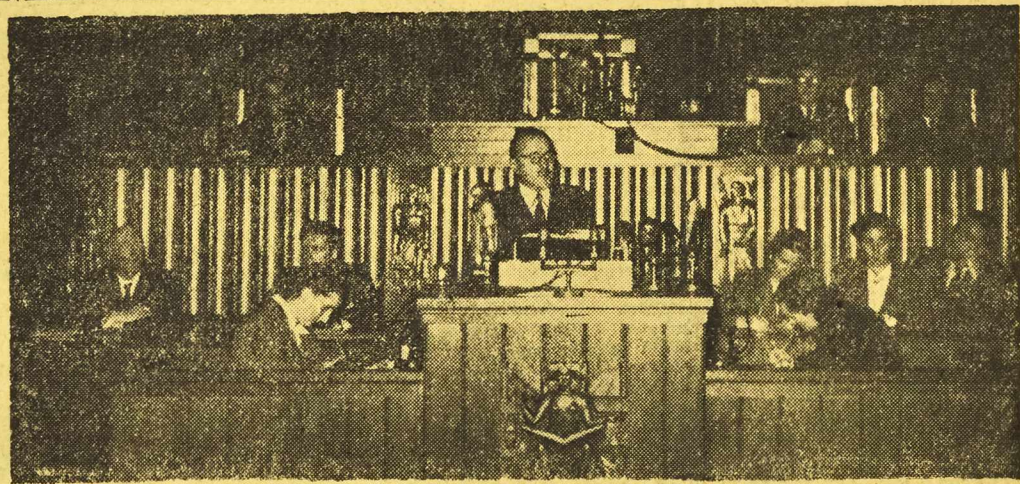
## Wygłodniałe wilki rozszarpały dwa dziki w pow. siedleckim

W OKOLICACH Domanic, Przywor i Zelazowej w pow. siedleckim zauważono niewielkie stada wilków.

Najprawdopodobniej stada przedostały się lasami z woj. olsztyńskiego i białostockiego. W pobliżu miejscowości Jagodne, znalezione zostały 2 rozszarpanych przez wilki dziki.

## Wizyta Prezesa Rady Ministrów u Przewodniczącego Rady Państwa

PREZES Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesław Bierut złożył dnia 22 bm. wizytę Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu.



## Naród niemiecki walczy o pokojowe i zjednoczone Niemcy

Berlin. JAK DONOSI agencja ADN, Niemiecki Komitet Obrońców Pokoju wezwał ludność Niemiec do walki o realizację uchwał Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Wzywając cały naród niemiecki do wzmocnienia walki o pokój, Niemiecki Komitet Obrońców Pokoju podkreśla: szeroki ruch ludowy w ochronie narodowych interesów Niemiec, łączący się ściśle z ruchem wszystkich narodów europejskich na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju, winien być jeszcze bardziej rozszerzony. Wyrazem tego ruchu będzie niemiecki kongres o wzajemne porozumienie i pokój, który odbędzie się w Berlinie w dniach 28 i 29 listopada.

Z OBRAD KONFERENCJI W BAD CANNSTATT. W BAD Cannstatt (Niemcy zachodnie) obradowała konferencja w sprawie jednolitego Niemiec i ich niezawisłości narodowej, w której wzięli udział m. in. delegaci na Międzynarodową Konferencję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Po dwudniowych obradach w czasie których przemawiał m. in. b. kanclerz Rzeszy dr Wirth, uczestnicy konferencji przyjęli jednomyślnie rezolucję, wzywającą cały naród niemiecki, by wypowiedział się za przywróceniem jednolitego Niemiec w drodze pokojowej, przeciwko separatyzmowi, prowadzącej do wojny polityce rządu bismarckiego.

## Cenny perski kobierzec z XVI wieku zrabowany przez hitlerowców powrócił do Muzeum Narodowego w Krakowie

DO ZBIORÓW Muzeum Narodowego w Krakowie powrócił niezwykle cenny zabytek — perski kobierzec z XVI wieku.

Kobierzec ten, wykonany w warsztatach perskich prawdopodobnie na zamówienie dworu polskiego przeszedł w czasie wojny bardzo ciężkie koleje. Wywieziony z Krakowa przez hitlerowców, został porzucony następnie w jednej z szop na Dolnym Śląsku. Odnaleziony po wyzwoleniu w bardzo opłakanym stanie, przewieziony został do Warszawy. Obecnie po odnalezieniu w pracowni konserwatorskiej Muzeum Narodowego w Warszawie, kobierzec przekazano z powrotem Muzeum Narodowemu w Krakowie.

## Wrocławianie domagają się pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i zakończenia wojny w Korei



Z OBRAD SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

NA ZDJĘCIU: Przemawia Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut.

CAF — Fot. Baranowski

## Bohaterski czyn ochotnika chińskiego w Korei

Pekin. JAK DONOSI korespondent Agencji Nowych Chin z frontu koreańskiego, podczas walk o jedno ze wzgórz na froncie centralnym, młody ochotnik chiński Huan Tsi-guan powtórzył bohaterski czyn Aleksandra Matrosowa.

Podczas jednego z kontrataków oddziału ochotników chińskich, gdy żołnierze zmuszeni byli paść na ziemię wobec otwartości przez nieprzyjaciela wyjątkowo silnego ognia z trzech gniazd karabinów maszynowych, Huan Tsi-guan rzucił się z granatami w rękach naprzód i mimo otrzymaniu kilku ran, zlikwidował granatami dwa gniazda karabinów maszynowych, zaś trzeci karabin przykrył własnym ciałem.

## MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY W WARSZAWIE



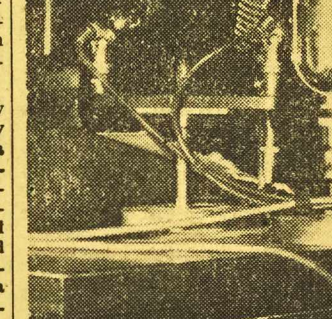
NA ZDJĘCIU: Uczestniczka pracowni rysunku i malarstwa Grażjana Bakówna przy stalugach. CAF — Fot.

## Uroczyste przedstawienie „Pociągu pancernego” w Teatrze Polskim

W DNIU 22 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbyło się uroczyste przedstawienie sztuki W. Iwanowa „Pociąg pancerny”.

Na przedstawienie przybyli członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Rządu, posłowie na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przedstawiciele organizacji społecznych oraz świata artystycznego.

Obecny był chargé d'affaires ambasady ZSRR w Warszawie Żalkin. Przybyli przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych. Przedstawienie przyjęte zostało przez zebranych bardzo gorąco.



MINISTER Bezpieczeństwa Publicznego Stanisław Radkiewicz referuje projekt ustawy o amnestii. CAF — Fot. Dąbrowiecki

## Doskonałe swetry podlaskie chronią naszych rybaków dalekomorskich przed podbiegunowym zimnem

NA ZAMÓWIENIE Centralnego Zarządu Rybołówstwa Węgrowa Spółdzielni pn. „Podlaska Sztuka Ludowa” wykonała 1000 wspaniałych swetrów dla załóg polskich trawlerów dalekomorskich.

Przy wykonaniu terminowego zamówienia spółdzielnia zatrudniła 300 kobiet. Swetry wyrabiane w Warszawie pod względem jakości znacznie przewyższają swetry rybaczkie, sprowadzane poprzednio z zagranicy.

## Na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju Wrocław reprezentować będą czołowi przodownicy pracy, wybitni intelektualiści i działacze społeczni

WIELKA sala konferencyjna w Sukiennicach zapelnili przedstawiciele społeczeństwa wrocławskiego: naukowcy, robotnicy, rzemieślnicy, studenci, działacze katolicy i księża. Przybyli oni, by omówić zagadnienia, związane z zbliżającym się Kongresem Narodów w Obronie Pokoju, który odbędzie się 12 grudnia w Wiedniu oraz by wybrać delegatów, którzy reprezentować będą Wrocław na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju.

W Prezydium Konferencji zasiadli między innymi przedstawiciele: KM PZPR — Stefan Przeniosło, MK Stronnictwa Demokratycznego Władysław Brodzki, prodziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Bolesława Bierutę — prof. dr Władysław Czaplinski, członek prezydium MKOP — Hieronim Niewiecki, ks. prałat Kazimierz Kotula, przodownik pracy Pafawagu — Stefan Ostrowski i brigadierka WZPO — Teresa Szymachowicz.

Zebrani wysłuchali referatu ob. Niewieckiego, który omówił sytuację międzynarodową i obecny etap walki o pokój.

— Mocnym wyrazem coraz powszechniejszej walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich była ostatnia konferencja w Berlinie — powiedział mówca. — Przedstawiciele społeczeństwa zachodnio-niemieckiego w swych przemówieniach podkreślali wolę narodu niemieckiego utrzymania pokoju. Podkreślali wolę wszystkich Niemców, pragnących zaprzestania wojny w Korei, zawarcia paktu pokoju pomiędzy wielkimi mocarstwami i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Narody świata — powiedział w zakończeniu swego referatu ob. Niewiecki — przykładają wielką wagę do Kongresu Narodów. Dlatego też do Wiednia wysłali najlepszych swych przedstawicieli.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabrało 12 osób. Między innymi przemawiał student II roku historii Uniwersytetu im. Bolesława Bierutę Franciszek Minzer, aktywista ru-

## Z Warszawy wyruszyła Centralna Sztafeta Pokoju młodzieży polskiej

D NIA 24 bm. z serca stolicy Polskiej Ludowej z pięknego Placu Konstytucji, wystartowała centralna sztafeta pokoju, wioząca na Kongres Narodów w Obronie Pokoju gorące życzenia owocnych obrad oraz meldunki młodzieży polskiej o jej pracy dla umocnienia pokoju.

Sztafeta centralnej, na trasie, wiodącej do Słubic przekazała swe meldunki młodzieży z południowych, północnych i zachodnich województw kraju.

Punktualnie o godzinie 12 na wypelniony młodzieżą i mieszkańcami Warszawy Plac Konstytucji zajęła motocyklowa sztafeta młodzieży.

Serdecznymi okłaskami i okrzykami witają zgromadzeni młodych bojowników o pokój. O mury MDM-u potężnym echem odbijają się skandowane z mocą słowa — Stalin, Bierut, Pokój.

„Niechaj nasza sztafeta pokoju — mówi żegnając jej uczestników przewodniczący Zarządu Stołecznego ZMP Jerzy Wolczyński — zamelduje Kongresowi, że 50 tysięcy młodzieży bohaterskiej stolicy Polskiej Ludowej — Warszawy podjęło na cześć Kongresu „Warty Pokoju” i zobowiązańa produkcyjne. Niech zamelduje, że młodzież nasza wzniesła się do wysiłku walczyć zwycięsko o Plan 6-letni, o pokój.

Żegnani serdecznymi okłaskami wyruszyła kolejno motocykle wiozące członków sztafety. Zgromadzone wzdłuż chodników tłumy śpiewają hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

DZIŚ przybywa do Wrocławia młodzieżowa sztafeta pokoju, której uczestnicy złożą meldunki o wykonaniu zobowiązań październikowych przez młodzież Dolnego Śląska. Zmotoryzowane grupy ZMP-owców jednak będą wyznaczonymi trasami przez miasta powiatowe, gminy i gromady, gdzie odbiorą przygotowane meldunki.

O godzinie 16 w Hali Ludowej rozpocznie się wielki wiec młodzieżowy w obronie pokoju. Po złożeniu meldunków przed prezydium wiecu, sztafeta uda się do Zielonej Góry, a stamtąd nad granicę polsko-niemiecką. Meldunki młodzieży polskiej o stałej gotowości obrony pokoju poniosą sztafety młodzieży niemieckiej i austriackiej na Światowy Kongres Pokoju do Wiednia.

(Dokończenie na str. 2-iej) B



PRZED Wielką Rewolucją Październikową naród kirgiski żył w stanie zacofania zarówno gospodarczego i kulturalnego. W okresie władzy radzieckiej powstał w Kirgizji nie tylko alfabet, lecz nawet język literacki. W języku kirgiskim wydaje się 60 dzienników i cztery czasopisma — Na zdjęciu: Na jedno z pastwisk wysokogórskich kierownicza biblioteki Dubuchan Karymszakowa przyniosła pastwierzom nowe książki. Fot. — CAF

# Określenie pojęcia agresji jest możliwe, pożyteczne i konieczne

## - oświadczył minister Wyszyński

w przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu komisji prawnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych

**Nowy Jork**  
W WYNIKU decyzji VI sesji sprawa określenia pojęcia agresji znalazła się na porządku dziennym toczących się obecnie w Nowym Jorku obrad VII sesji Zgromadzenia Ogólnego. Delegaci USA, Anglii, podobnie jak w latach poprzednich, usiłują przeskodzić powziętej przez ONZ rezolucji zawierającej jasną definicję agresji. I tak na przykład delegat USA Green przekraczając fakty historyczne usiłował dowiedzieć, że zdefiniowanie agresji jest teoretycznie niemożliwe, praktycznie zbędne.

Mocne, podbudowane faktami historycznymi, przemówienie w tej sprawie wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński. Przypomniał on wysiłki ZSRR zmierzające do zdefiniowania pojęcia agresji. Przypomniał on jak to już w 1933 roku ZSRR przedstawił definicję agresji. Spokreślił ona jednak z hałaśliwą krytyką ze strony mocarstw zachodnich, które w tym samym czasie podpisały w Rzymie tzw. „pakt czterech” między Wielką Brytanią i Włochami,

**Na II Ogólnopolskim Kongresie Obróńców Pokoju**  
Wrocław reprezentować będą czołowi przodownicy pracy i wybitni intelektualiści i działacze społeczni

**Dokończenie ze str. 1-ej**  
Achu obrońców pokoju. Porównując swoje obecne życie z życiem młodzieży robotniczej i chłopskiej przed wojną, dla której zamknięte były wrota wyższych uczelni, mówca stwierdził, że Polska Ludowa zapewnia swej młodzieży nieograniczone możliwości rozwoju. Młodzież ucząca się i młodzi pracownicy Wrocławia — powiedział Franciszek Minzer — stają w pierwszych szeregach bojowników walki o pokój.

W trakcie konferencji na salę obrad przybyły delegacje wrocławskich tramwajarzy, kolarzy, kobiet z Biskupina i Komitetu Obróńców Pokoju przy Miejskim Szpitalu Zakładnym Nr 2, aby w imieniu swoich zakładów pracy i organizacji społecznych złożyć konferencji życzenia pomyślnych obrad.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy:

„W imieniu mieszkańców stolicy Ziem Odzyskanych, prastarego polskiego Wrocławia — my, uczestnicy Miejskiej Konferencji Obróńców Pokoju, potępiamy zbrodniczą politykę imperialistów amerykańskich dążących do rozpętania nowej wojny. Domagamy się zawarcia paktu pokoju pomiędzy wielkimi mocarstwami, zakończenia wojny w Korei i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego”.

**SZCZEGÓLNICZNIE** podniosły na strój zapanował na salę obrad, gdy przystąpiono do wyboru 12 delegatów, którzy reprezentować będą społeczeństwo wrocławskie na II Ogólnopolskim Kongresie Obróńców Pokoju. Jednocześnie uchwalono, że do Warszawy w dniu 30 listopada wyjadą:

**Franciszek Mocała** — przewodnik pracy Pafawagu, **Halina Dominas** — lekarka II Kliniki Wewnętrznej, **Teresa Szymachowicz** — ZMP-ówka, **brigadierka Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Kazimierz Jakubik** — pracownik Pomoceńskiej Spółdzielni Introligatorskiej członkini SD, **aktywny działacz Komitetu Obróńców Pokoju, Franciszek Minzer** — student Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta, **Leon Brodowski** — działacz katolicki, **Jan Kaczka** — sekretarz MKOP, **Stefan Dollński** — nauczyciel II Szkoły TPD przy ul. Dawida, **Włodzisław Altynski** — buchalter, **Józef Radziejewski** — profesor Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta, **kierownik katedry romanistyki, Liza Dorfman** — sekretarz Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, **Mieczysław Bogusławski** — p. Sąd Apelacyjny.

zmierzający do stoperdowania idei utworzenia frontu państw mitujących pokój. Pakt ten stał się dla faszystów niemieckich i włoskich zachętą w realizowaniu ich zbrodniczych planów.

Zaproponowana w 1933 roku przez rząd ZSRR definicja agresji zawierała wyczerpującą listę działań, które wszystkie państwa zobowiązałyby się uważać za akt agresji i na tej podstawie wszcząć akcję w kierunku zapobieżenia agresji w kierunku utrwalenia pokoju.

Podobnie jak wówczas tak i dziś mocarstwa zachodnie starają się wszelkimi siłami nie dopuścić do zdefiniowania pojęcia agresji.

### WYGODNA TEORYJKA DLA AGRESORÓW

**K**RZYTYCY ścisłych i wyraźnych sformułowań radzieckiego projektu definicji agresji — powiedział minister Wyszyński — dochodzą do tego, że głoszą dziwaczny teorię, w myśl której, wskutek rzekomego braku bezspornego kryterium dla określenia agresora, należy uznać, że opinie rządu na ten temat powinny opierać się wyłącznie na wrażeniu wynikającym z najrozmaitszych faktów. Innymi słowy wszystkie obiektywne cechy mogące być podstawą definicji agresji i agresora są ostatecznie uzależnione od indywidualnego zdania, albo od widzi mi się każdego zainteresowanego rządu.

Rzecz jasna, że taka teoria jest nader wygodna dla rządów uprawiających politykę agresji. W tej dziedzinie specjalizują się amerykańskie kółka rządzące. Nie jest rzeczą przypadkową — oświadczył minister Wyszyński — że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii zajmują w sprawie definicji agresji stanowisko, którego nie sposób nazwać inaczej, niż dążeniem do uniemożliwienia uchwalenia przez Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych takiej definicji agresji, która mogłaby odegrać rzeczywiste poważną rolę w dziedzinie walki przeciwko tej najniebezpieczniejszej zbrodni międzynarodowej.

### IMPERIALISTYCZNA POLITYKA WOJNY

**S**TANOWISKO mocarstw imperialistycznych pozostaje w ścisłym, związku z zdefiniowaniem przez Józefa Stalina podstawowym ekonomicznym prawem współczesnego kapitalizmu, w ścisłym związku z pogonią monopolistycznego kapitalizmu za maksymalnymi zyskami, z pogonią jego za zdobyciem gospodarczego i politycznego panowania nad światem.

Historia ostatniego stulecia wymownie świadczy o rzeczywistych przyczynach i celach wojen między państwami kapitalistycznymi, wymownie świadczy o tym, że nie są one zainteresowane w uregulowaniu zagadnień rodzących rozbieżności między kołami rządzącymi tych państw.

**„PROCESACH”** Krystyna Berwińska pisała już bardzo dużo i bardzo surowo. I o tym „Procesie”, którego prapremiera odbyła się na Wybrzeżu i o tym w rozszerzonej wersji, którą mamy sposobność oglądać na deskach naszego Teatru Kameralnego. Odwaga krytyka sztuk naszych współczesnych pisarzy niewątpliwie wyjdzie im tylko na zdrowie, zwłaszcza jeśli jest to krytyka żywcem. Mamy już przykre doświadczenie z Festiwalu Sztuk Polskich, że na skutek zbyt łagodnej krytyki, autorzy nie tylko w słuch dalszych pracach nie uniknęli popełnienia błędów, ale jeszcze w błędach swych brnęli dalej. A Krystyna Berwińska niezawodnie ma wiele do powiedzenia w teatrze. Jeśli chce wyciągnąć wnioski z toczącej się wokół jej sztuki dyskusji, należy się spodziewać, że w przyszłości dorzuci ona do skromnego dorobku naszej współczesnej dramaturgii niejedną wartościową pozycję. Pełne wnioski z toczącej się dyskusji powinien wyciągnąć również nasz teatr... ale wracamy do „Procesu”.

Niewątpliwą zastęga autorki, jest to, że nie idąc za zbyt już nagminną wśród naszych dramaturgów modą i odstępując od swych dotychczasowych zainteresowań (poprzednio Berwińska napisała „Obrońca Antygony”), wybrała temat aktualny i tkwiący mocno korzeniami w rzeczywistości. „Proces” Berwińskiej napisany został na podsta-

W sprzeczności między państwami kapitalistycznymi wciąż się zastrzają. Wojna w Korei trwa. Wzmaga się militarystyka gospodarki krajów kapitalistycznych. Imperialiści amerykańscy zakładają bazy wojenne w różnych częściach świata. Z każdym rokiem i miesiącem wzmaga się przygotowania do trzeciej wojny światowej. „W tych warunkach zupełnie nie przypadają im do gustu takie poczyny jak redukcja zbrojeń i sił zbrojnych, zakaz broni atomowej, położenie kresu używaniu nieludzkiej broni bakteriologicznej, jak również takie kroki jak ścisłe i obowiązkowe wszystkie państwa określenie agresji” — oświadczył minister Wyszyński. „Wszystkie te poczyny — powiedział on — dają się nader niebezpiecznie wodzić do blokady atlantyckiego. Starają się oni wszelkimi sposobami uniknąć tego „niebezpieczeństwa”, usiłując przestąpić swoje stanowisko najrozmaitszymi motywami i sztucznymi formułami”.

### MOŻLIWE, POŻYTECZNE, KONIECZNE

**Z**APROPONOWANA przez ZSRR definicja agresji otwiera w zasadzie definicję, przygotowaną przez komitet do spraw bezpieczeństwa w roku 1933, na podstawie propozycji radzieckiej z dnia 6 lutego 1933.

„Bardzo ważnym elementem określenia agresji — oświadczył minister Wyszyński — jest uznanie zasady, że każde państwo, które pierwsze, pod jakimkolwiek pretekstem i z jakiegokolwiek pobudek podejmie inicjatywę rozżetania wojny, to jest pierwsze dokonania działań wliczonych w definicję, powinno być uznane za agresora ze wszystkimi wywołującymi stad następstwami. Definicja proponuje kwalifikować jako akt agresji następujące działania:

- wypowiedzenie wojny innemu państwu,
  - wtargnięcie sił zbrojnych na terytorium innego państwa, choćby nawet bez wypowiedzenia wojny,
  - bombardowanie terytorium innego państwa przez lotowe, morskie lub lotnicze siły zbrojne,
  - desant lub wtargnięcie lotowych, morskich i lotniczych sił zbrojnych na terytorium innego państwa bez zezwolenia rządu tego państwa lub pogwałcenie warunków, na jakich zezwolenie takie zostało wydane,
  - ustanowienie blokady morskiej wybrzeży lub portu innego państwa,
  - udzielenie poparcia bandom zbrojnym, które po zorganizowaniu na terytorium jednego państwa wtargną na terytorium drugiego państwa, lub też
  - odmowa państwa, na którego terytorium bandy zostały zorganizowane, pomimo żądania państwa, które doznało inwazji, podjęcia na swym własnym terytorium wszystkich będących w jego mocy kroków dla pozabawienia wspomnianych band wszelkiej pomocy lub opieki.
- W zakończeniu swego przemówienia minister Wyszyński stwierdził, iż delegacja ZSRR uważa, że
- określenie pojęcia agresji jest zupełnie możliwe,
  - określenie pojęcia agresji jest pożyteczne,
  - określenie pojęcia agresji jest konieczne,

określenie pojęcia agresji w warunkach obecnej niepokojującej sytuacji międzynarodowej stanowi jeden z ważnych środków poparcia walki przeciwko agresji i agresorowi, przeciwko wojnie niesprawiedliwej, zaborczej, mającej na celu zabicie i ujarzmienie innych krajów, innych narodów.

## Zeznania Słansky'ego odsłaniają metody dywersji i sabotażu jakimi posługiwali się najmici wrogów narodu czechosłowackiego

PRAGA.

**W**CZWARTEK, dnia 20 bm. rozpoczął się proces przeciwko kierownictwu antypaństwowego ośrodka spiskowego z Rudolfem Słanskim na czele.

Odczytany na pierwszym posiedzeniu sądu akt oskarżenia stwierdza, że Rudolf Słansky i jego współpłotcy „jako trockistowsko - titowscy, sjonistyczni burżuazyjni - nacjonalistyczni zdrajcy i wrogowie narodu czechosłowackiego, ustroju ludowo - demokratycznego i socjalizmu, pozostając na służbie imperialistów amerykańskich, pod kierownictwem wrogich wywiadów szkodliwych, utworzyli antypaństwowy ośrodek spiskowy, podważał ustroj ludowo - demokratyczny, utrudniali budowę socjalizmu, szkodziли gospodarce narodowej, uprawiali szpiegostwo, podważali jedność narodu czechosłowackiego i obrocnowali republikę w celu odwrócenia jej od trwałego sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, w celu zlikwidowania w Czechosłowacji ustroju ludowo - demokratycznego, przywrócenia kapitalizmu, w celu ponownego wciągnięcia Czechosłowacji do obrotu imperializmu i pozabawienia jej samodzielności i niezawisłości”.

Głównym przedstawicielem agencji imperialistycznej w Czechosłowacji po wyzwoleniu jej przez Armię Radziecką w 1945 r. — stwierdza dalej akt oskarżenia — stała się kilka zdrajców narodu czechosłowackiego. Kierowana przez starych agentów zuchwał: Edwarda Benesa, Petra Ženka, Huberta Ripe, Bohumila Lausznaka, Jana Szramka i Józefa Letřicha.

Jednakże obok tej jawnej agencji imperialistycznej w łonie partii komunistycznej druga agencja, rekrutująca się spośród zdrajców klasy robotniczej.

## Zgon posłanki Doroty Kłuszyńskiej

**D**NIA 22 bm. zmarła, przeżywszy lat 78, wieloletnia działaczka społeczna Dorota Kłuszyńska, posłanka na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z okręgu Nr 2 — Pruszków. Zmarła była również posłanką na Sejm Ustawodawczy.

Dorota Kłuszyńska była przewodniczącą Zarządu Głównego Tow. Przyjaciół Dzieci i mimo podeszłego wieku aktywnie uczestniczyła w pracy społecznej, biorąc szczególnie żywy udział w walce z plagą alkoholizmu.

## Przemówienia posłów na sesji Sejmu manifestacją jedności narodu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

### PRZEMÓWIENIE WICEMARSZAŁKA JÓZEFA OZGI-MICHALSKIEGO

**Z**KOLEI wicemarszałek Józef Ozga-Michalski mówi w imieniu posłów ZSL.

W chwałach — mówił on m. in. — urosło przekonanie, zrodzone z doświadczeń historii i z praktyki sojuszu robotniczo-chłopskiego, z doświadczeń budownictwa Polski Ludowej, że chłopci zjednoczeni we Froncie Narodowym w walce o przyszłość ojczyzny będą dalej kroczyć do coraz nowych zwycięstw

pod wodzą umiowanego nauczyciela, wielkiego przywódcy ludu polskiego — Bolesława Bieruta. (Oklaski).  
I będą razem z Rządem, którym on kieruje, pracować ze wszystkich sił nad umocnieniem zjednoczonej ojczyzny.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, reprezentujące szeroki aktw chłopski, będzie we Froncie Narodowym realizować przy boku klasy robotniczej zadania Planu 5-letniego i następnego Planu 5-letniego.  
Rząd Bolesława Bieruta będzie temu wielkiemu dziełu budownictwa zwycięskiego przewodził.

Dlatego wszyscy chłopci ludowy obdarzają go swoim największym zaufaniem i poparciem, i ich reprezentanci w Sejmie oddają swoje głosy za tym Rządem. (Oklaski).

### PRZEMÓWIENIE WICEMARSZAŁKA STANISŁAWA KULCZYŃSKIEGO

**I**MIENIEM posłów reprezentujących inteligencję pracującą i rzemiosło przemysł wicemarszałek Stanisław Kulczyński, który przedmawiał m. in. co następuje:

Przed wybranym dziś Rządem stoją historyczne zadania realizacji Programu Frontu Narodowego, program umocnienia niepodległości i bezpieczeństwa zjednoczonej ojczyzny, utrwalenia pokoju, wzrostu dobrobytu i lepszej przyszłości ludzi pracy, umocnienia siły Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wokół tych zadań, wyrażających najgłębsze dążenia narodu, umacnianie się w Polsce nieznana dotąd i niespotykana w naszych dziejach jedność wszystkich uczciwych Polaków bez względu na środowisko, przekonania i światopogląd.

Inteligencja znalazła i znajduje będzie — w miarę rozwoju budownictwa socjalistycznego — coraz szersze możliwości rozwoju i zastosowania swych zdolności, stając się niezbędną i ciszącą siłą szacunkiem częścią składową wielkiej armii budowniczych nowej Polski. Z dumą i ufnością, z wiarą płynącą z dotychczasowych zwycięstw i sukcesów, inteligencja polska i rzemiosło — członkowie Stronnictwa Demokratycznego walcząc będą o pełne uczestnictwo w najświetnym rozumieniu tego, że od nas samych, od naszej świadomości, ofiarności i aktywności zależy postęp naszego budownictwa — wielkość ojczyzny i szczęście jej obywateli.

### PRZEMÓWIENIE POSŁA DOMINIK HODORYŃSKIEGO

**P**OSŁ Dominik Horodyński przemawiał w imieniu posłów — działaczy katolickich.  
Krzepnięcie jedności moralno-politycznej narodu polskiego jest faktem. Z całą pewnością żadne przeciwdziałanie nie mogą zahamować tego zdrowego, historycznego procesu. Wiemy, uczymy nas tego również doświadczenie, że niezależnie od różnic w poglądach, wierzący i niewierzący mogą — a nawet wini, muszą — w wzajemnym szacunku i zaufaniu budować wspólnie dom ojczyzny i wspólnie bronić go od wrogów.

### PRZEMÓWIENIE POSŁA EDMUNDA OSMAŃCZYKA

**J**AKO jeden z wielu posłów bezpartyjnych wziął udział w debacie pos. Edmund Osmańczyk.

Podstawą jedności działania Polaków we Froncie Narodowym jest miłość ojczyzny.

I tak jak miłość ojczyzny stała się pojęciem dalekim od odwiejnego patosu przez swą sprawdliwość w codziennej pracy każdego obywatela, podobnie i „miłość” nasza do wrogów oraz uczucie braterstwa dla przyjaciół naszych posiadają dziś wagę codziennego trudu wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Język, którym dziś mówimy, my, ludzie pracy i walki, obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, partyni i bezpartyjni, wierzący i niewierzący. Jest językiem Placu Konstytucyjnego i Nowej Rudy, Szczecińskiego Portu i Kędzierzawy, Żerania i Lublina, Wałbrzycha i Katowic, Białogostku i Gdańska. Język ten jest obcy i wrogli dla emigracyjnych szubrawczyków i ich bolskiek, waszyngtońskich i watykańskich protektorów. Ale język ten jest zrozumiały i bliski dla co najmniej milarda ludzi w świecie, czynnie dziś walczących o pokój.

Ten wspólny język, którym mówimy dziś wszyscy patrioci w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uprawnia mnie, bezpartyjnego posła Ziemi Szczecińskiej w Sejmie, któremu przewodniczy bezpartyjny poseł miasta Warszawy, do oświadczenia w dniu tak uroczystym jak dzisiejszy, co następuje: Obywatele Prezesie Rady Ministrów, prowadźcie nas dalej tą drogą, która wzmacnia nasze siły, utrwalia pokój i zdobywa nam przyjaźń, szacunek setek milionów ludzi na świecie. Naród jest z Wami. (Huczne oklaski).

## Nasze recenzje

### DWA PROCESY

W autentycznej sprawie Kabacińskiego, Polaka, przedłożonej sądu i oskarżonego przez piąnowski sąd za swoje postępowe przekonania. Historia, rozgrywająca się przed oczyma teatralnego widza, jest historią prawdziwą, opartą na oryginalnym akcie oskarżenia. Ze nie był to wypadek odosobniony, ale typowy dla stosunków panujących we Francji, kroczącej coraz szybciej na drogę faszystów pod opiekunczym ramieniem amerykańskich mocodawców, świadczą o tym prawie codzienne notatki w prasie, donoszące o represjach, procesach i wysiedleniach działaczy polskich z Francji. Niestety, Berwińskiej nie wystarczył ten jeden, bardzo interesujący wątek i popełniła tak powszechny błąd „wszystkoizmu”, gromadząc w swej sztuce jak najwięcej faktów świadczących o nieuczciwości i rozkładzie sfer rządzących Francją, co zamiast podkreślić to i atmosferę sztuki, zagmatwało tylko i przyćmiło zasadniczy problem.

Ale Berwińska ma wyczucie sceny, umie prowadzić akcję przez labirynty wielu splatających się wątków, oddać siłę i zacięta jej do pełnienia intrygi zmuszony jest do popienienia świątwa. Do wieńca, którego miał bronić na procesie, przychodzi, aby go zdradzić. W czasie rozmowy z więźniem następuje u niego przem. Despeau

nie tylko postanawia zawrócić z podłej drogi zdrady, lecz przekonuje się, że jego miejsce jest po tej stronie barykady, po której jest sprawiedliwość. Rozmowa adwokata z więźniem jest więc kluczową sceną dla całej sztuki. Jeśli więzień naprawdę przekona Despeau, to i autorka przekona widzów. A tymczasem rozmowa przenosi się w jakieś preimperialistyczne rejony, zamiast starcia i napięcia, zamiast walki, słyszymy gadaninę o literaturze, górnolotne przenośnie o Don Kiszczotach, conradowska filozofia. Nie też dziwne, że postacie bohaterów, które w akcji zaczęły się nam konkretnie zarysowywać, nagle roztopiają się za mgłą papierowych sloganów. I oto Wieniec — Ludwik Benoit, który przed chwilą jako wtrącony do celi, zmaltretowany śledztwem więzień, wstrząsnął nas do głębi i przykuł uwagę do swej postaci, staje się mdły i inteligencja a Despeau — Adolf Chromicki, który w poprzednich scenach wzbudził nasze zainteresowanie i stał się nam bliski, oddala się i zacięra za operami częściej gadaniny.

I tak ciągle. Zaledwie widzi przekonywać się do jakiejś postaci i zaczyna jej wierzyć, autorka wkłada jej w usta albo jakieś górnolotne tryandy, albo papierowe frazesy, za zainteresowanie przyka i postać musi sobie od nowa zdobywać kredyty wiary.

**WOJCIECH DZIEDUSZYCKI**  
(Dokończenie recenzji nastąpi)

Wschód słońca — godz. 7.14.  
Zachód słońca — godz. 15.32.

TELEFONY:

POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55  
STRAZ POZARNA — 08  
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-33.

DZURY APTEK

SPOL. Nr 10 — ul. Traugutta 121.  
SPOL. Nr 142 — ul. Mikołaja 42.  
SPOL. Nr 5 — ul. Stalina 51.  
SPOL. Nr 1 — ul. Partyzantów 25.

DZURY SZPITALI

KLINIKA CHIRURGICZNA II, ul. C. Skłodowskiej 65/68.  
KLINIKA WEWNĘTRZNA IIIA — ul. Pasteura 4.  
MIEJSKI Nr 5 (pediatr.) — ul. Kaspro-wicza 64/66.  
KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chalubińskiego 2.  
KLINIKA OCZNA — ul. Chalubińskiego 2-a, tel. 55-56 (stały dyżur okulistyczny).



Spacerkiem

WROCŁAWIU  
Szanujmy zwyczaje  
Każdy ma swoje zwyczaje. Jednym z ustalonych już zwyczajów wśród noworodków jest ten, że przez pewien czas po przyjściu na świat nie korzystają one z rodzinnej zastawy stołowej, przedkładając zwykłe flaszki nad porcelanowe talerze.



Tymczasem o tych zwykłych flaszkach jak zwykle zapomniana dystrybucja i w sklepach wrocławskich ani rusz nie można znaleźć naczyń, z których niemowlęta zwykły konsumować obiady, śniadania i kolacje.  
Czyż dystrybucja naprawdę trudna zrozumiem, że dla kilkumiesięcznych obywateli talerz nie stanowi najmniejszej wartości?  
Butelki natomiast szacowane są w dzwonych tych krasnoludków na wagę złota.  
A zwyczaje, proszę dystrybucji, trzeba szanować... (Ana)

SOS

BUDYNEK nr 96 przy ul. Dembowskiemu nie ma przystawionego łata szczęścia. Wystarczy zacytować przykłady: raz — wiosną o lato, że nie zawaliły się w nim stropy — dwa — czas trwał remontu sprowadza się do matematycznej formuły plus minus nieskończoność.  
Stropy co prawda zostały już przez dzielną załogę MPB naprawione. Kwestia jednak w tym, że grupa ta upodobniła się do załogi okrętowej, gdyż 2 miesiące temu spa kowała manatki, podniosła żagle i odpłynęła w siną dal.

Na miejscu pracy, w nieutulonym żalu pozostały nieotynkowane ściany mieszkań, porzucone przewody elektryczne, no i lokatory. Podobno biedacy bezskutecznie sygnalizują w ślad za pływającą załogą: SOS, Ratujcie dusze nasze, zima blisko. (Wer)

Nie tylko sobie  
JUŻ drugi miesiąc dobiega końca od chwili, kiedy ostatni przystanek „5” i „3” przeniesiono o kilkadziesiąt metrów dalej w kierunku Leśnicy. Posunięto do tego kroku, aby uczynić czynnym zasadniczym i chociaż trudno nam powieścić, jakie konkretnie powody zaważyły na tej decyzji MPK, wiemy, że tak jest lepiej.  
Trudno nam natomiast uwierzyć w troskę MPK o pasażerów. Na rozległym i zewsząd otwartym placu nie ma niczego, co by chociaż przypomniało jakiś daszek chroniący od deszczu i wiatru.  
A powinna być poczekalnia, którą należało wybudować przed przeniesieniem przystanku, przez co MPK dano by dowód, że nie tylko sobie ułatwia życie. (Stok)

Uczniowie szkoły TPD przy ul. Parkowej

serdecznie gościli

artystów Teatru im. „Mossowietu”

Wielki entuzjazm do pracy  
widziałem w oczach  
wrocławskiej młodzieży  
— powiedział reżyser Aleksander Szaps

W CZORAJ młodzież II Szkoły TPD we Wrocławiu gościła członków Moskiewskiego Zespołu Dramatycznego Teatru im. „Mossowietu”, nagrodzonego Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

JUŻ na godzinę przed przyjazdem gości aula szkolna zapelniała się szczelnie uczniami. Wnętrze jej przybrało uroczysty charakter. Nad sceną umieszczono transparent z napisem: „W ścisłym sojuszu z ZSRR budujemy w Polsce socjalizm”.

Punktualnie o godz. 13 zjawiają się radzieccy artyści witali burzliwymi oklaskami. Po zajęciu miejsc chórzystki szkolny odśpiewał hymny polski i radziecki. W imieniu kolegów i grona nauczycielskiego powitała gości uczennica XI klasy Barbara Lagniewska.

„Drozy goście! W imieniu młodzieży wrocławskiej witam Was gorąco w murach naszej szkoły. Naród polski, budujący zreby socjalizmu, z każdym dniem pogłębia swą przyjaźń z narodami Kraju Rad. Dzień zwycięstwa Armii Czerwonej wrócił do nas nasz stary Wrocław, dzięki Wam uczymy się w naszej przepięknej szkole, otrzymując nowy materialistyczny pogląd na świat i nowe wychowanie.”

Radzieccy uczeni dzielą się z naszymi naukowcami bogatymi doświadczeniami, pomagając nam wznosić przepiękne budowle. Dziś w miesiacu pogłębia przyjaźni naszych narodów zawitaliście do nas, aby zapoznać się z osiągnięciami młodzieży polskiej. Witając Was, chcemy wyrazić swą miłość do narodów radzieckich i wielkiego Stalina, który jest naszym ukochanym nauczycielem.”

Zebrałi uczniowie zaczęli skandować Stalin-Stalin-Stalin! W odpowiedzi przemówił reżyser teatru im. „Mossowietu” Aleksander Szaps, zasłużony artysta Białoruskiej Republiki Ludowej i laureat Nagrody Stalinowskiej.

— Zwiedzając piękny Wrocław, w którym odbył się I Kongres Pokoju, widziałem w oczach jego mieszkańców, a zwłaszcza młodzieży ogromny entuzjazm do pracy — powiedział Aleksander Szaps. — Pod przewodem ukochanego Stalina, naród radziecki i polski walczą o trwałą pokój, aby nasza wspólna młodzież mogła się spokojnie uczyć, aby nasze narody budowały swe szczęśliwe jutro dla zapewnienia szerokości i dobrobytu na całym świecie.

Aleksander Szaps zakończył swe przemówienie wzniesieniem okrzyku na cześć Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i wodza postępowej ludzkości wielkiego Stalina.

Do gości podchodzi delegacja z naręczami kwiatów.  
— Niech ich kolor czerwony

wyrazi naszą miłość i wdzięczność dla narodów radzieckich — powiedziała Halina Buluń — wręczając delegacji kwiaty.

Następnie chór szkolny wykonał kilka polskich piosenek. Szczególnie duże zainteresowanie wzbudził u radzieckich artystów swym głosem uczeń VII klasy — Późniak.

Z kolei radzieccy goście wystawili fragmenty sztuki „Ożenek”, oraz czwartego aktu sztuki „Student III roku”. Następnie artysta Jerzy Andrzejewski wygłosił dwa wiersze: „Dobrze” — Majakowskiego i „Portret” — Kościelca. Wszystkie występy powitane zostały przez uczniów burzliwymi brawami.

Po zwiedzeniu wystawy książki radzieckiej, pomieszczeń szkolnych i gabinetów naukowych, mieli goście opuścić szkołę.

Spotkanie to młodzież szkoły TPD na długo zachowa w swej pamięci, jako jedno z namilszych przeżyć. (Ag)

Pomarańcze  
migdały  
bulgarskie sliwki

ukazą się  
w sprzedaży

Gospodynie wrocławskie z pewnością ucieszy wiadomością, że do Wrocławia nadszedł duży transport atrakcyjnych artykułów spożywczych, które są przeznaczone na okres przedświąteczny.

Sklepy PSS otrzymają dużą ilość orzechów, pomarańczy, rodzynków, cytryn, sliwek bulgarskich i migdałów.

Oprócz artykułów kolonialnych sklepy zaopatrzone będą w pełny asortyment cukierków i galanterii cukierniczej.

Na tradycyjne mikołajki przygotowane są specjalne paczki upominkowe i koszyczki z wyrobami cukierniczymi. (Jak)

Nasz felieton

Szkoła lekkiego życia

ZACIEKAWIŁ mnie fakt, że jeden z moich kolegów w redakcji od dłuższego czasu wstydyliwie chowa nogi przed wzrokiem kolegów i interesantów. Zapytałem go o przyczynę tej „możnej” konspiracji.

W odpowiedzi kolega pokazał mi buty, zasnuwane zwykłym szpagatem i wyjaśnił, że nie ma jakos okazji kupić sobie nowych sznurówek.

Ponieważ w tym dniu otrzymałem polecenie, by napisać felieton o Pl. Nankera, obiecałem, że postaram się usunąć jego troskę i kupić sznurówki.

Ul. Wałbrzyską przemianowano na ulicę  
Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Komisja Nazwanictwa MRN  
przystąpiła do pracy

NIE BĘDZIE już we Wrocławiu ośmiu ulic Połnych. Komisja Nazwanictwa MRN opracowała nowe nazwy, które usuną wreszcie dezorganizację w pracy wrocławskich listonoszy.

ULICA Polna w Śródmieściu otrzymała imię wielkiego artysty dramatycznego Stefana Jaracza. W Klebnie ta sama ulica zwać się będzie Lanowa. W Oltarzynie — Lubinowa. W Oporowie — Leszczyńska.

W Woźnowie nazwa Polna przemianowana została na Uboce. Zgorzeleńsko posiadać będzie ul. Diutową, a Wojszyce — Burzańska. W dzielnicy Muchobór Wielki — Polna włączona została do ul. Głównej.

Prócz tego, na wniosek uczniów Technikum Elektrycznego i Metalowego ulicę Mogileńską przemianowano na ul. Młodych Techników. Usadnienie tej nazwy jest podwójne: po pierwsze przy byłej Mogileńskiej znajduje się wymiennowa uczelnia, a po drugie uczniowie Technikum w czynnie społecznym odgruzowali część tej ulicy.

Dla upamiętnienia tegorocznego Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przemianowano ulicę Wałbrzyską na ulicę „Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Nowa nazwa posiada pełne uzasadnienie historyczne: Żołnierze Bohaterskiej Armii Radzieckiej oswabdzając Wrocław wkroczyli do miasta od strony południowej, w której znajduje się ta ulica.

Postanowiono również ustalić właściwą nazwę ul. „Purtyńskiego”. Okazało się bowiem, że nazwisko czeskiego uczonego jest zniekształconym i powinno brzmieć — Jan Purkyni. (Wer)

5 ton solonych  
i 8 ton suszonych  
grzybów

rzuciła na rynek  
Centrala „Las”

DO RZĘDU zakładów, które wykonywały już swe zadania roczne, należy również wrocławską Ekspozytura Produktów Nierozwiniętych „Las”, która wykonała plan za 1952 r. w 240 procentach. Do tego osiągnięcia w poważnym stopniu przyczyniła się wrocławska Zbiornica Ekspozytura przy ul. Jagiellońskiej, która zrealizowała zadania roczne w 883 procentach.

Sukces ten uzyskano dzięki wspólnemu zbiorom grzybów. W pewnych dniach mieszkańcy okolic leśnych formalnie zawali punkty skupu przyniesionymi grzybami.

Centrala „Las” obawiając się, że nie nadszły z ich konserwacją, zorganizowała suszenie w domach zbieraczy. Dzięki temu uzyskano dodatkowo 8 ton grzybów suszonych, a należy spodziewać się dalszych 5-ciu ton, które znajdują się jeszcze u osób prywatnych.

W tej chwili Centrala rzuciła na rynek wrocławski 5 ton grzybów suszonych i 8 ton solonych. Z tych ostatnich po trzykrotnym przepłukaniu w wodzie, wrocławskie gospodynie mogą przyrządzać potrawy tak jak ze świeżych. (Ag)

NOTATNIK  
WROCŁAWSKI

★ Plan roczny wykonała w dniu 18 bm. załoga Wrocławskiej Drukarni Dzielowej. Do sukcesu przyczynili się zobowiązania Państwowe.

★ Piękno strojów ludowych narodów Związku Radzieckiego podziwiać można na wystawie w WDK, Mazowiecka 17. Wystawa otwarta w godz. od 9 — 21.

★ Posiedzenie oddziału wrocławskiego PTP im. Kopernika odbędzie się dziś o godz. 18 w sali Anatomii — Chalubińskiego 6a. Referat pt. „Wielki plan gospodarki wojennej w Polsce”, wygłosi prof. dr Stanisław Baca.

WIDOWISKA  
i imprezy

TEATRY  
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Verbündete”, „Janek”.  
MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 — „Okno w lesie”.  
POLSKI — godz. 19 — „Człowiek z kabinem”.  
KAMERALNY — nieczynny.

WYSTAWY  
WYSTAWA KSIĄŻKI RADZIECKIEJ w Muzeum Historycznym.  
OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA FOTOGRAFII.

MUZEM SL. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka śląska”; Śląsk starożytny”.  
„Architektura rosyjska w twórczości Stanisława Noakowskiego”.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — „Literatura radziecka służy sprawie człowieka i prowadzi go do komunizmu”.

KINA  
ŚLĄSK — ul. Świerczewskiego 67 — „Sława w Koordii” (kolorowy radz.)  
godz. 14, 16, 18, 20.  
WARSZAWA — ul. Fredry nr 18 — „Na arenie” (radz.), od lat 7, godz. 16, 18, 20.  
PRZODOWNIK — Przedowników Pracy — „Słub z przyszłością (czech.)”, godz. 17 i 19.15.

SCALA — ul. Mikołaja Nr 37 — „Sława w Koordii” (kolorowy radz.)  
godz. 15, 17, 19.  
POLONIA — ul. Zeromskiego 63 — „Maszyna” (radz.) godz. 16, 18, 20.  
PIONIER — ul. Stalina Nr 71 — „Pierwsze skrzydła”. „W dolinie szczęścia” (radz.), godz. 15, 16.15, 17.30, 18.45 i 20.  
TRZĘCA — ulica Kościuszki Nr 177 — „Akcja B” (czech.), godz. 16, 18, 20.  
FAMA — „Wesoly jarmark” (radz.), od lat 7, godz. 15 i 20.  
ROBOTNIK — nieczynny.  
DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości godz. 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 1, 2, 3, 4, 5, 6.

Dyskusja  
nad filmem  
„Niezapomniany  
rok 1919”

ZAMIĘST kolejnego Czwartku Literackiego, Związek Literatów Polskich wspólnie z Ekspozyturą Centrali Wynajmu Filmów organizuje „Wieczór dyskusyjny” na temat filmu radzieckiego „Niezapomniany rok 1919”.

Dyskusję poprowadzi znany literat wrocławski Jan Pierzchała.  
Wieczór odbędzie się dnia 27 listopada (czwartek) w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

Gdzie należy  
zaopatrywać się  
w żywy drób

REJONOWA Zbiornica Jajczarsko-Drobiarska we Wrocławiu, dysponuje każdą ilością drobiu żywego tj. kur i kurcząt — przeznaczonych dla celów konsumcyjnych.  
Sprzedaż drobiu żywego Zbiornica prowadzi za pośrednictwem MHD, które ma swoje stoisko na Pl. Nankera, zaś dla zakładów pracy — bezpośrednio z własnego magazynu przy ul. Kamiennej Nr 61.

Wszelkich informacji odnośnie zakupu żywych kur i kaczek udziela Rejonowa Zbiornica Jajczarsko-Drobiarska we Wrocławiu ul. Kościuszki 131/133, tel. 58-01.

Czyszczenie  
kotłów  
parowych

Zawiadamy wszystkie zainteresowane zakłady, że zwiększyliśmy swoje załogi. W związku z czym na rok bieżący oraz I kwartał 1953 r. możemy przyjąć wszelkiego rodzaju prace związane z czyszczeniem kotłów oraz naprawy sprzętu kotłowego.  
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA SPRĘTU SIĘCIOWEGO  
Poznań, Czerwonej Armii 28  
tel. 509-41 194k

OBWIESZCZENIA

W związku z przystąpieniem przez PAŃSTWOWĄ KOMUNIKACJĘ SAMOCHODOWĄ DO OPRACOWANIA U.R.J., lato 1953, prosimy o składowanie wniosków do dnia 15. I. 1953 r. na adres: EKSPozytura PKS, KŁODZKO, ul. Bohaterów Getta Nr 25, lub Zarząd Okręgu PKS Wrocław, ul. Gen. Świerczewskiego Nr 95. Wniośniki przesłane po terminie nie będą uwzględniane. 1949k

Fachowcy poszukiwani

WYTCZARZY, TOKARZY, FREZERÓW, SŁU-SZARZY, SPRAWCZY I ROBOTNIKÓW NIE-WYKWALIFIKOWANYCH zatrudnia natych-miast ZAKŁADY MECHANICZNE im. Gen. K. ŚWIERCZEWSKIEGO W ELBLĄGU, UL. STOCZ-NIOWA Nr 2. Warunki pracy wg. Układu Zbioro-wego w Przemysle Metalowym (siatka plac sto-rówca). Złożenia kierować do Działu Kad-rów w Zakładzie. 1949k

INSTRUKTORA ŚWIETLIOWEGO O PEŁ-NYCH KWALIFIKACJACH, ORAZ WYCHO-WAWCE poszukuje DOM DZIECKA. Warunki do-odwołania. Oferty do „Słowa Polskiego” pod „Instruktor świetliowy”. 1950k

Ogłoszenia drobne

Handlowe  
MOTOCYKL — Jawa, 1949k  
BMW, DKW — Sahara 1949k  
5/8 1/2 firmo- walność 2 pokoi. Oferuj- wy kupię, Walsę, Łódź, Florkowska 145/25. 1949k

„FOKI” damskie, śred- ni rozmiar, sprzedam. Wrocław, pl. Percha (Zbożowy) 4 m. 13. 142306

SPRZEDAM sypanie, Władysław, Wrocław, Zagajadłowa 47/7. 142816

Zguby  
ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Wisniewski Stanisław. 49249

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Lewicka Anna, Jelenia Góra, 1 Maja 31. 49250

ZGUBIONO książeczkę polską Nr 495628, kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Trzczyński Władysław, Jelenia Góra, Wyczkowskiego 8. 49252

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, legitymację Zw. Zaw., pokwitowa-nie złożenia ankiety na nazwisko Wesolowski Józef, Kowary, Świerczewskiego 47 m. 5. 49253

SKRADZIONO dowód krolejowy Nr 1113741. Hofena Falfer, Bro-chów, Lipowa 5. 142252

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Rzepa Józefa. 142514

ZGUBIONO legitymację szkolną, tramwajową i kartę meldunkową na nazwisko Zurawicki Jan. 142563

PRACUJĄCA poszukiwa- pociąg — sublektorakij-go. Oferty „Słowo” pod 14236. 142362

ZGUBIONO legitymację studencką Nr 838 na nazwisko Markowicz Zofia. Politechniki Wrocławskiej. 142626

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Konopiak Halina. 142455

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecz- nej, Domagalski Karol, Nowowiejska 90. 142846

ZGUBIONO zaświadcze-nie SP na nazwisko Kabela Krytyna. 142836

SKRADZIONO legity-mację zw. zw., Ubezpie- czalni Spół. Odeńce zameldowania na na-zwisko Krzeminski Jan, oraz odeńce zameldo-wania na nazwisko Krzeminska Urszula. 142568

ZGUBIONO legitymację studencką Nr 1307/PTP na nazwisko Rygiel Me-lania. 142166

ZGUBIONO karty mel-dunkową na nazwisko Welna Leon i Reszko Jadwiga. 142508

ZGUBIONO zaświad-czenie rejestracji SP na nazwisko Piotrow-ska Teresa. 142518

SKRADZIONO dowód krolejowy Nr 1113741. Hofena Falfer, Bro-chów, Lipowa 5. 142252

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Rzepa Józefa. 142514

ZGUBIONO legitymację szkolną, tramwajową i kartę meldunkową na nazwisko Zurawicki Jan. 142563

PRACUJĄCA poszukiwa- pociąg — sublektorakij-go. Oferty „Słowo” pod 14236. 142362

Wolne posady  
POTRZEBNA pomoc do-mowa (ewentualnie do-chodząca). Złożenia: Wrocław, Łokietka 3/10. 142588

LEKARZ poszukuje po-mocy domowej. Wro-cław, Łukasiewicza 16/1. 142498

POSZUKIWANIE PRACY  
MASZYNISTKĘ przy-jmie PZU, Fredry 6/II p. 142166

BILANSISTA rutyno-wany, 25 lat praktyki, przyjmuję prace nieco- nie. Oferty „Słowo Pol-skie” pod 14126. 141208

POSZUKIWANIE KODZIN  
POPOWICZ PIOTR, zamieszkały we Wro-cławiu, ul. Nowa 8/12, m. 2, poszukuje żony Popowicz Marii, zamieszkałej ostatnio w Niemczech. Sprawa rozwodowa. 142558

NAUKA  
Korespondencyjnie! Nowoczesna księgo-wość, sier, grafia, ma-szynopisanie, angielski. Łódź, skrzynka 57. 1946k

UDZIELAM lekcji ma-tematyki i języków. Wrocław, Stalina 12/7. Ofcyna I p. 142698

Lekale  
PRACUJĄCA poszukiwa- pociąg — sublektorakij-go. Oferty „Słowo” pod 14236. 142362

POSZUKUJE pokoju u-mieblowanego, niekupu- racerco, cena objętna. Oferty „Słowo” pod „placę chętnie”. 142626

„Słowo”

Czytacie „Słowo”  
Zapłaćcie bez protestu mimo, że nie rozumiecie dlaczego właśnie w ten sposób „muszą” zarabiacz sprzedawcy z placu Nankera. JAKUB GRABSKI

### Zasłużony sukces OWKS

#### Pilkarze Stali-Pafawag opuścili szeregi II licy

NA BOISKU piłkarskim Stali-Pafawag rozegrano zostało decydujące spotkanie o miejsce w II lidze pomiędzy Stalą - Pafawag, a drużyną OWKS-u Wrocław. Pafawagowcy, aby utrzymać się w lidze, musieli to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Wojskowym wystarczał tylko remis.

### Bonin i Szwendrowski bezkonkurencyjni Polska Centralna - Wrocław 29:25

NALĘPSI żużlowcy kraju spotkali się jeszcze raz w bezpośrednich pojedynkach, tym razem w ramach meczu pomiędzy reprezentacją Polski centralnej i drużyną Wrocławia.

Spotkanie po zaciekłych walkach zakończyło się zwycięstwem centralnej Polski w stosunku 23:25.



Ostatecznym wynikiem zdecydował dwulety bieg, jadącemu na drugiej pozycji Sucheckiemu udało się defektować maszynę, na skutek czego nie ukończył wyścigu, natomiast osiemnastoletni Krakowiak przy wyjściu na ostatnią prostą dał się wyminąć młodemu Szwedowi.

Najlepszym zawodnikiem meczu byli: Szwendrowski i Bonin, którzy zdobyli po 9 punktów. Szczególnie doskonale zaprezentował się Bonin. We wszystkich biegach uzyskał na wyniki poniżej 1,20 s. Najlepszy czas dnia osiągnął Szwendrowski 1,27 s. Bardzo słabo natomiast wypadł Fijałkowski.

Wśród wrocławian na najwyższą notę zasłużył Poukart, zdobywca 7 punktów. Dobrze jechał również Kosierb.

Pozostali wypadli poniżej swych możliwości. Niespodziewanie słabo spisali się Salabun i Krakowiak.

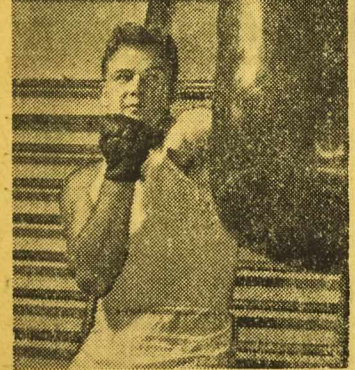
Punkty dla zwycięzców zdobyli: Szwendrowski 9, Bonin 9, Swistala 4, Kapala 3, Fijałkowski 2 i Raniszewski 2.

Dla pokonanych Poukart 7, Kupczyński 6, Kobiernik 4, Suchecki 4, Krakowiak 3 i Salabun 1.

Klasyfikacja par:

- 1) Szwendrowski - Fijałkowski 11 pkt.
- 2) Bonin - Raniszewski 11 "
- 3) Kupczyński - Kosierb 10 "
- 4) Poukart - Salabun 8 "
- 5) Kapala - Swistala 7 "
- 6) Suchecki - Krakowiak 7 "

### Z bokserskich sal treningowych



### W środę zebranie pływaków Stali-Pafawag

W ŚRODĘ 26 bm, sekcja pływacka Stali Pafawag odbędzie swoje ogólne zebranie, na którym wybrane zostaną nowe władze sekcji.

Obecni będą przedstawiciele rady okręgowej ZS Stal i rady Kola Stali-Pafawag. Zebranie odbędzie się o godz. 17-tej w domku klubowym rady okręgowej ZS Stal przy ul. Na Grobli 28.

Ze względu na cały szereg zarządzeń organizacyjnych i wprowadzenie nowej formy pracy kierownictwa sekcji - obecność wszystkich członków bezwzględnie obowiązkowa.

# Stowodo sportowe

## Niedźwiedzki i Krupiński wygrali v.o. STAL-PAFAWAG-KOLEJARZ BYDGOSZCZ 14:6

### Sztolc znów nokautuje

WYNIKI (na pierwszym miejscu wrocławianie). Woźniak wypunktował Lisa, Faska pokonał Nitzlera, Niedźwiedzki (Kolejarz) zdobył punkty walkowerem, Piętka podał w III rundzie sekundant, Szczepan przegrał wysoko z Nowakiem, Sztolc zmusił w II rundzie do poddania się Kuźmę, Łukasiewicz wygrał przez dyskwalifikację w III rundzie z Jagodzińskim, Krupiński II pokonał Radkego, Krupiński I zdobył punkty walkowerem, Malarz wypunktował Trasińskiego. Sędzią wał w ringu Zawadowski (Łódź), na punkty Witczak (W-wa), Muschoil i Sulczyński z Poznania.

I znów spotkało nas rozczarowanie. Wprawdzie bokserzy Stali-Pafawagu zdobyli nowe dwa punkty, zwyciężając bydgoskiego Kolejarza 14:6, jednak spotkanie stało na słabym poziomie. W pierwszym rzędzie winę za niski poziom walk ponosi drużyna gości, która stawiała się we Wrocławiu prawie że nie przygotowana do meczu.

Bydgoszczanie sięgnęli po stare rezerwy w rodzaju Radkego, który na niedzielnym meczu pobił rekord w... kładzeniu



Najlepszym zawodnikiem gości był Walczak. W spotkaniu z bombardierem Kolejarza Piętka nie miał absolutnie nic do powiedzenia. Po silnych ciosach bydgoszczanina stółwiec znalazł się dwa razy na deskach.

### FASKA WYPADE SŁABO

FASKA walczył z młodym Nitzlerem, który przegrał wysoko. Mimo, że przeciwnik należał do rzędu początkujących bokserów, pafawagowiec nie potrafił się zdobyć na bardziej skuteczną akcję i więcej walczył w defensywie niż w ataku. Chwilami wydawało się, że Faska oszczędza wyraźnie przeciwnika i własne siły.

### SZTOLEC ZNOW NA RINGU

SZTOLEC zaatakował boksem. Po rozejmie przerwie powrócił on znów na ring i zadebiutował całkiem udanie. Mimo, że pafawagowiec stracił wyraźnie na szybkości, jednak jego ciosy mają tę samą moc co dawniej. Trzykrotnie celnie wypuszczone slerpy, ścinały z nog Kuźmę i tylko gong uratował bydgoszczanina od nokautu w I rundzie. Druga runda rozpoczęła się znów od wylizania Kuźmy przez sędzię. Ostatecznie ten nierówny pojedynek przerwał sekundant

gości, poddając swego wychowanka. O dalszych walkach trudno powiedzieć coś więcej.

Łukasiewicz dawał sobie nieźle radę z surowym Jagodzińskim, który w III rundzie otrzymał trzy napomnienia za trzymanie i został odesłany do narożnika.

Pojedynek w wadze ciężkiej pomiędzy Malarzem a Trasińskim był prowadzony w myśl zasady: „raz a pana, raz pan mnie”. Trasiński pchał się ciałem, atakował barkiem, uciekał po ringu i w ostateczności przegrał z Malarzem jedynie na punkty.

Pafawagowiec mimo wygranej wypadł również słabo.

(B cz)  
Spójnia Warszawa - Gwardia Słupsk 9:11.  
Budowlani Poznań - Gwardia Szczecin 14:6.

TABELKA

Gwardia Słupsk	4	8	53:21
Stal Pafawag	4	7	46:34
Budowlani Poznań	4	5	44:36
Spójnia Warszawa	4	2	36:34
Gwardia Szczecin	4	2	33:47
Kolejarz Bydgoszcz	4	0	28:52

### Krygier zdobywcą „Pucharu Przyjaźni”

ZOKAZII Międzykrajowej Pogłębiała Przyjaźni Polsko - Radzieckiej rozegrano w Lublinie ogólnopolski turniej tenisa stołowego o „Puchar Przyjaźni”. W turnieju wzięło udział 20 zawodników i zawodniczek.

W konkurencji kobiet zwyciężyła Helena Włodkiewicz (Włocławek), która pokonała w finale Trasińską 3:0; 3) Denison (Ogńisko Lublin); 4) Pająnska (Gwardia Lublin).

W turnieju mężczyzn zwyciężył Spójnia Łódź pokonał w finale Pająnskiego (Gwardia Lublin) 3:1; 2) Celiński (Kolejarz Warszawa); 3) Dobosz (Ogńisko Kraków).

Drużynowo zwyciężyła Gwardia (Lublin). Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali przechodnie „Puchary Przyjaźni”.

### I liga bokserska Antkiewicz bez formy

MECZ pięcioboju o mistrzostwo II ligi pomiędzy CWKS i OWKS Lublin zakończył się zwycięstwem pierwszych w stosunku 13:5.

Walka w wadze średniej pomiędzy kandydatami do reprezentacji Polski Piorkowskim i Czaplinskim zakończyła się obopólną dyskwalifikacją. Obaj zawodnicy zamiast bokсовать zarpali się w zwerchach przez dwie rundy. Sędzia ringowy Twardowski po udzieleniu trzech napomnień, zdyskwalifikował ich słusznie za nieczystą walkę.

Na wysokim poziomie stał pojedynek w wadze muszej między Kukierem a Kar-gierem. Kukier, lepiej przygotowany kondycyjnie, zwyciężył zdecydowanie na punkty.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu bokserzy OWKS):

W wadze muszej Jednogoi-snie wygrał na punkty z Kargierem. W kategorii Woźniakowi podał się w I rundzie Szulin. W półciężkiej Krupa wypunktował Biedakiewicza. W lekkośredniej Olczyk po zaciekłej walce uległ na punkty Kowalewskiemu. W lekkośredniej Rosiak zremisował z Zadrościsłim. W półśredniej Stanikowski nie rozstrzygnął spotkania z Nitzlerem, a w lekkośredniej Kupczyk również zremisował z Jaworskim. W średniej Piorkowski i Czaplinski zostali zdyskwalifikowani. W półciężkiej Grzelak wygrał na punkty z Frankiem. W ciężkiej Gościńskiemu podał się na początku drugiej rundy Czerkaski.

W MECZU pięcioboju o mistrzostwo I ligi chorwacka Stal zremisowała z gdańską Gwardią 10:10. Tylko pojedynek Rodaka z Piekłem w wadze lekkiej trwał pełne 3 rundy.

Słabo natomiast zaprezentował się Antkiewicz. Najciekawszą walką meczu był pojedynek Rodaka z Piekłem, zakończony zastąpieniem zwycięstwem gdańszczanina, który miał przez dwie rundy wyraźną przewagę. Lepszą końcówką Rodaka nie wystarczyła mu do odrobienia straconych punktów.

Wyniki - od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali):

Ostecki zdobył punkty bez walki na skutek braku przeciwnika, Sołoch podał się na początku II rundy Stefan-ukowi, Bazarnik znokautował w II rundzie Pachę, Rodak przegrał na punkty z Piekłem, Merkiel przegrał przez tko w III rundzie z Antkiewiczem, Kusz wygrał w trzecim starciu z Wysockim, Dargiel uległ w III rundzie przez tko Krawczykowski, Nowara, który obchodził jubileusz 250 walki, zwyciężył przez tko w 3 starciu Sliuka, Urbanik pokonał przez tko w III rundzie Michalaka, Węgrzy-niak zdobył punkty dla Gwardii bez walki.

### Pingpongiści Ogniwa nie mają przeciwników Mistiz Polski Gaj doznał pięciu porażek

WSZYSTKO składa się na to, że wódka pingpongistów Ogniwa: Arb-ach, Clupryk, Roslan zdobył po raz trzeci tytuł drużynowego mistrza Polski. Wrocławianie znajdują się w wielkiej formie. Najlepiej świadczy o tym fakt, że w sobotnim meczu pokonali oni zespół warszawskich Budowlanych w wysokim stosunku 9:1.

Mistrz Polski Gaj przegrał gładko z Arb-achem, Roslanem i Cluprykiem.

Trzy porażki zanotował też na swym koncie bardzo dobry Rogowicz.

Mecz był ciekawy i emocjonujący. Kilkuset widzów zebranych w sali MPBR przy ul. Świerczewskiego oglądało pojedyunki, stojące na wysokim poziomie. Wystarczy wspomnieć tylko partię Arb-acha z Gajem, podczas której obok siebie nie milicy ani na chwilę.

Forma trójki wrocławskiej cieszy nas, gdyż za trzy tygodnie rozegrany zostanie w Warszawie mecz Polska - Czechosłowacja, a Arb-ach i Roslan mają duże szanse, by wdział koszułki z białym orlem. Odbędzie się również turniej we Wrocławiu z czechosłowackimi pingpongistami i... mistrzostwa świata w Bukareszcie.

W sobotnich grach zanotowaliśmy wyniki:

- Gra podwójna: Arb-ach, Clupryk - Gaj, Rogowicz 2:1.
- Gry pojedyncze: Roslan - Słewk 2:3, Clupryk - Rogowicz 2:1, Arb-ach - Gaj 2:1, Roslan - Rogowicz 2:1, Clupryk - Słewk 1:2, Arb-ach - Słewk 2:3, Roslan - Gaj 2:1, Clupryk - Gaj 2:1, Arb-ach - Rogowicz 2:3.

ZNOW 9:1

W rewanżowym spotkaniu Ogniwo powtórzyło swój sobotni sukces, wygrywając w identycznym stosunku 9:1. Jedyny punkt dla warszawczaków zdobył Gaj, wygrywając z Cluprykiem. W trzecim secie wrocławianie prowadził 15:7, by przegrać seta i partię 19:21. Wyniki: gra podwójna: Arb-ach, Clupryk - Gaj, Rogowicz 2:0, gry pojedyncze: Roslan - Słewk 2:0, Clupryk - Rogowicz 2:0, Arb-ach - Gaj 2:1, Roslan - Rogowicz 2:0, Clupryk - Słewk 2:0, Arb-ach - Słewk 2:0, Roslan - Gaj 2:0, Clupryk - Gaj 1:2, Arb-ach - Rogowicz 2:1. (B-cz)

Wysoka stawka meczu wpłynęła ujemnie na grę, która mimo, iż była zaciekła, nie stała na wysokim poziomie. Pafawagowcy byli już nie tą samą drużyną, która w ubiegłą niedzielę wszystkim się podobała. Szczęśliwie słabo zagrała lewa strona ataku, gdzie Hass i Dudek często nie umieli sobie poradzić z piłką.



Niewiele lepiej zagrał Majewski i Pankow. Wobec niezaradności napadu, cały ciężar gry spoczywał na liniach obronnych, które zagrały wczoraj zupełnie dobrze. Wyróżnić należy szczególnie Szymczaka i Wojciechow-skiego, oraz bramkarza Barań-skiego.

Drużyna wojskowych również nie przypominała zespołu, który stoczył z Budowlanymi Gdańsk równą walce. Wynikało to przede wszystkim z nastawienia się na uzyskanie remisu, wskutek czego wojskowi grali bardzo ostrożnie. U nich także lepiej zaprezentowały się formacje obronne, gdzie wyróżnił się Czajka. Atak kombinował składnie tylko do pola karnego, ale nie potrafił przebić się przez obronę wogoniarz. OWKS miał zresztą szereg dogodnych sytuacji, których nie wykorzystał. W ataku zawiedli nieco Kajdasz i Baraniak.

Jedyna bramka dnia, decydująca o zwycięstwie wojskowych padła ze strzału samobójczego Czyża, który w dużym zamieszaniu ułokował piłkę głową we własnej bramce.

Tak więc Wrocław otrzymał nowego ligowca. Wojskowi, którzy zagraли w tym sezonie bardzo dobrze, odnosząc szereg sukcesów, zasłużyli w zupełności na awans i spodziewamy się, że w II lidze będą godnie reprezentować barwy Wrocławia.

### PRZEBIEG GRY

PIERWSZE minuty nie zapowiadają zwycięstwa wojskowych. Od momentu gwizdka pafawagowcy ruszają do ataku i przesiadują pod bramką przeciwników. Przewaga Stali trwa krótko. Po kilku minutach wojskowi otrząsnęli się z niej i sami przechodzą do natarcia. Od samego początku grają zresztą bardzo ostrożnie. Atak OWKS-u raz po raz gości pod bramką Stali, ale na polu karnym kończą się wszystkie akcje. Pod koniec pierwszej połowy, bramkarz Stali, Barański, kilkakrotnie interweniuje i w rezultacie nie dochodzi do uzyskania bramki.

W drugiej połowie, od początku naciska OWKS. Atakuje znów bezskutecznie. W 19 minucie, po rzucie wolnym bitym w stronę bramki Stali, powstało zamieszanie podbramkowe, z którego padła samobójcza bramka. Mimo, że wojskowi zaczynają grać teraz coraz lepiej i osiągają jeszcze większą przewagę, nie udaje im się podwyższyć wyniku.

(ksz)

### Udane zawody lekkoatletyczne w Miliczu

WMILICZU tamtejsza Gwardia zorganizowała na zakończenie sezonu lekkoatletycznego biegi uliczne z udziałem zawodników wrocławskich i miejscowych.

W biegu kobiet na 600 m zwyciężyła Borowska z Gwardii Wrocław przed Wolańską Gwardia Milicz.

Na 1500 m juniorów wygrał Władysławski Ogniwo Wrocław przed Talczewskim Gwardia Milicz.

3000 m rozstrzygnął na swoją korzyść Zaiczek z Gwardii Milicz przed swoim kolegą Wolańskim. Trzecie miejsce zajął Makarowski z Wrocławia.

Zainteresowanie zawodami było dość duże. Organizacja imprezy spoczywała w rękach lekkoatlety Zaiczka bardzo sprawnie.



Sztolc

sia na deski. Krupiński II posłał go już w pierwszym starciu trzykrotnie na matę, a w drugiej rundzie jeszcze dwukrotnie, nim wreszcie sekundant zdecydował się poddać swego zawodnika.

Nie mogliśmy sprawdzić w jakiej formie znajduje się Niedźwiedzki, który jest brany pod uwagę przy

### Wśród najlepszych raketek kobiecych

KŁO sportowe Ogniwo (Finansowcy) we Wrocławiu zorganizowało turniej tenisa stołowego w konkurencji żeńskiej. Na starcie stanęło 18 zawodniczek z Wrocławia, Legnicy, Dzierżonowa i Nowej Rudy.

Turniej ten wykazał, że w Legnicy i Dzierżonowie posiadamy dobre zawodniczki.

Tak na przykład 15 letnia Pankowska (Ogniwo Legn.) wygrała dwukrotnie z Kwiecińską, a z mistrzynią okręgu Prześlakowską przegrała po zaciekłej walce 2:3. Dobrze wypadła Bernacka z Włocławka, Dzierżonów, która wyeliminowała Dulmanównę i Ziolkównę z Ogniwa Dzierżonów.

Z zawodniczek wrocławskich wyraźnie postępy poczyniła Szczędrych, która pokonała Petryszak, Prześlakowską i Szwed. Słabo natomiast wypadła Kwiecińska.

Ma ona duże zaległości w treningu. Sykówna nadal najlepiej gra stylowo. Handlowa jest groźną dla wszystkich zawodniczek i jej styl gry nie odpowiada wielu przeciwnikom. Bardzo dobrze wypadła Siliwkówna.

Siliwkówna po wygraniu z Sykówną, Handlową, Prześlakowską i Szczędrych zajęła pierwsze miejsce zdobywając puchar ufundowany przez Zw. Zaw. Fin. Drugie miejsce zajęła Handlowa, która niespodziewanie pokonała Sykównę 2:0.

Trzecie Sykówna, 4) Szczędrych (AZS), 5) Prześlakowska (Ogniwo Fin.), 6) Pankowska (Ogniwo Legnica), 7) Kwiecińska (AZS), 8) Ziolk (Ogniwo Dzierżonów).

W turnieju gier podwójnych startowała 8 par. Niespodziewanie pierwsze miejsce zajęła para Ogniwa (Fin.) Prześlakowska - Handlowa, która pokonała parę Syk - Siliwkówna 2:0.

### Koszykarze Ogniwa udowodnili swą wyższość nad drużyną AZS

WNIEDZIELĘ w sali kina Pokój odbyło się trzecie w tym sezonie spotkanie koszykarzy Ogniwa i AZS-u.

Jak się okazuje, dwie pierwsze drużyny z grupy wrocławskiej, które wchodzi do finału okręgowego, nie rozgrywały tam z sobą spotkań, ale liczą im się wyniki uzyskane w obecnych rozgrywkach.

Diatego też AZS, chcąc uzyskać szanse na mistrzostwo okręgu, przystąpił do tego spotkania z dużą wolą zwycięstwa. Jednak i tym razem nie powiodło się akademikom. Po zaciekłej grze ulegli drużynie Ogniwa 42:43.

Do przerwy Ogniwo prowadziło 20:15. Nalety zaznaczyć, że koszykarze Ogniwa zagraли w niedzielę nieco słabiej niż zwykle. Wśród nich wyróżnili się Romanowski i Wedler. W drużynie akademików dobrze zagrał Czupkiewicz, zdobywca 15 koszy oraz Plan.

Drugie spotkanie drużyn męskich: Gwardii i Kolejarza, było również bardzo zaciekłe. Jak już pisaliśmy, oba zespoły poczyniły ostatnio duże postępy, toteż mecz stał na niezłym poziomie. W pierwszej połowie gwardziści mieli zdecydowaną przewagę i prowadził 38:25. Po przerwie kolejarze lepiej kryli i pod koniec spotkania nie ułewował przewagę do 3 punktów. Ostateczny rezultat 61:53 dla Gwardii. Najwięcej koszy dla zwycięzców uzyskali: Stawinoga 20, Sajan 15 i Jasiński 10. Dla Kolejarza: Babiński 19, Jaworski 10 i Morcinek 6.

W grupie drużyn kobiecych odbyły się dwa ciekawe spotkania: W pierwszym AZS WSWF pokonał Ogniwo 40:24 (20:11), a w drugim OWKS pokonał zespół Gwardii 33:32 (18:10).

Akademicki miły zdecydowaną wagę nad swoimi przeciwniczkami, o czym zresztą świadczy słusne koszy i zrewanżowały się zupełnie za poprzednią porażkę. Najwięcej koszy dla akademikerek strzelił Piontek - 10 i Michalowska B. - 9. Dla Ogniwa, Dzieleniak - 6.



Arbach